

## GAZPROM ZAMIERZA PRZEJĄĆ PEŁNĄ KONTROLĘ NA SOUTH STREAM SERBIA AG

---

Zarząd Gazpromu rozpatrzy 13 lutego zakup kolejnego pakietu akcji spółki South Stream Serbia AG, w którym rosyjska spółka posiada już 51% udziałów. Zmiana struktury właścicielskiej może znamionować wykorzystanie spółki do przesyłu surowca do Serbii poprzez budowany na dnie Morza Czarnego gazociąg Turkish Stream.

„Zakup przez spółkę Gazprom dodatkowych akcji spółki South Stream Serbia AG” – tak brzmi jeden z punktów posiedzenia zarządu rosyjskiego koncernu Gazprom zaplanowanego na 13 lutego br. Reaktywacja działalności spółki po kilku latach braku aktywności świadczy o zamiarze wykorzystania budowanego gazociągu Turkish Stream do przesyłu tą drogą surowca na Bałkany.

Spółka South Stream AG została powołana w ramach projektu budowy gazociągu South Stream mającego przebiegać po dnie Morza Czarnego i łączyć systemy przesyłu gazu Rosji i krajów bałkańskich. 51% udziałów w spółce należy do Gazpromu, zaś 49% do spółki Srbijagas. Na skutek krytyki inwestycji ze strony Komisji Europejskiej Władimir Putin podjął w 2014 r. decyzję o wstrzymaniu projektu.

Rosja podjęła się jednak realizacji budowy dwunitkowego gazociągu Turkish Stream (o przepustowości 15,75 mld m<sup>3</sup> rocznie), który także ma biec po dnie Morza Czarnego, lecz do wybrzeży Turcji. Docelowo jedna nitka magistrali ma służyć wyłącznie przesyłowi rosyjskiego gazu do Turcji, zaś druga przesyłać surowiec dalej na Bałkany. Dzięki temu rozwiązaniu Serbia ma otrzymywać od 2022 r. 3,5 mld m<sup>3</sup> surowca rocznie.